

Jadwiga Zięba

Kraków

SPÓLECZNY WYMIAR EGZORCYZMOWANIA

Abstract: **The Social Aspect of Exorcism.** The existence of Satan, who may even nowadays possess an object, a place or a person with God's consent, is widely recognised within the Christian Church. Demonic tormenting of a person may manifest itself either by means of an ordinary action (temptation) or an extraordinary action (up to possession). In the presence of so varied, more and more sublime forms of temptation, both the ability to identify the presence of the Evil One in the world and the need not to disregard his power are crucial. The role of exposing the evil spirit and freeing persons dependent, at various levels, on the devil is closely connected to the ministry of priest-exorcists, for whom it is also a form of a social duty. From this perspective the real action of the evil spirit, the seriousness of the personal and social sins and the need for individual and community recognition may be observed more vividly.

We wspólnocie Kościoła uznaje się istnienie Szatana, który także dziś – za przyzwoleniem Boga – może brać w posiadanie jakąś rzecz, miejsce czy osobę. Zniewolenie demoniczne człowieka może się dokonywać przez działanie zwyczajne (pokusa) oraz przez działanie nadzwyczajne (aż do opętania). Wobec różnorodnych, coraz bardziej wysublimowanych form jego kuszenia konieczna jest umiejętność rozpoznawania obecności Złego w świecie i nielekceważenie jego mocy. W demaskowaniu złego ducha i uwalnianiu osób w różnym stopniu uzależnionych od diabła istotną rolę ma posługa księży-egzorcystów, która jest formą służby społecznej. Z jej perspektywy wyraźniej można dostrzec realne oddziaływanie złego ducha, powagę grzechu osobistego i społecznego oraz konieczność rozeznawania indywidualnego i wspólnotowego.

Keywords: exorcist, exorcism, freeing, Polish exorcists, survey, temptation, social sins, demonic tormenting, possession, New Rite

egzorcysta, egzorcyzmowanie, uwalnianie, polscy egzorcyci, badania ankietowe, pokusa, grzechy społeczne, zniewolenia demoniczne, opętanie, nowy rytuał

Codziennosc konfrontuje nas z treścią różnych, często dramatycznych, wiadomości. I choć trudno się temu dziwić, szkoda że umyka nam dobra nowina o człowieku. Umyka ta radosna wieść o tym, że został stworzony z miłości, na obraz i podobieństwo Boga Trójjedynego. Umyka ten fakt, iż dzięki darom rozumu i wolnej woli może tworzyć kształtować swoje życie, ponieważ jest uzdolniony, by odpowiadać na dar miłości Boga, by budować więzi z innymi ludźmi i tworzyć nowe oblicze świata. Tymczasem tę fundamentalną godność i proces przeobstwienia przez uświęcające działanie Ducha Świętego w człowieku chce zniszczyć, i niszczy, działanie Szatana. Poprzez różnorodne, coraz bardziej wysublimowane formy jego kuszenia obserwujemy zjawisko odczłowieczania. Wobec tych procesów nieodzowne staje się pogłębianie świadomości i rozpoznawanie nie tylko miejsc jego występowania, ale także środowisk, które mogą skutecznie w różnym stopniu i formie zniewalać demonicznie osobę. Ważne jest dostrzeżenie, na jakich drogach może dokonać się uzależnianie (osłabianie woli, zaciemnianie umysłu, osłanianie ciała – choroby), by stosować środki uwalniania, jakie daje Chrystus w Kościele. Staje się to istotne w dobie antypersonalizmu, kiedy jednym z fundamentalnych sposobów uzależnienia od złego ducha jest utrwalanie błędnej wizji człowieka. Nagminnie dokonuje się bowiem redukcji wymiaru duchowego, niezbywalnego miejsca woli, która ściśle związana jest z wolnością.

1. OD POKUSY PO OPĘTANIE

We wspólnocie eklezjalnej istnieje wiara, że także Szatan – jak za czasów Chrystusa, tak i dziś – za przyzwoleniem Boga może brać w posiadanie jakąś rzecz, miejsce czy osobę. W człowieku, stworzonym na obraz i podobieństwo Boga, może się to dokonywać na dwóch poziomach: przez działanie zwyczajne oraz przez działanie nadzwyczajne, co potwierdza odwieczne doświadczenie wiary Kościoła.

Działanie zwyczajne polega na odciążeniu osoby od prawej drogi dobra i kuszeniu go do złego; nie omija ono żadnego wiernego, bo sam Jezus był kuszony. Pokonywanie pokusy chroni przed popełnieniem grzechu, zaś uleganie jej tworzy otwarte furtki do głębszego wpływu poprzez działanie nadzwyczajne. Przez nie diabeł i demony usiłują przeszkodzić planom zbawienia. Można ten proces oddziaływania sklasyfikować według stopnia wzrastania przejawów mocy złych duchów nad człowiekiem¹. Według noty duszpasterskiej wydanej przez biskupów włoskich na temat magii i demonologii, przejawia się ono w rozmaitych formach:

jako zaburzenia fizyczne lub zewnętrzne, jak to można zauważyć w niektórych zjawiskach w życiu świętych, lub napaści lokalne na domy, rzeczy lub zwierzęta; jako obsesje personalne lub myśli czy impulsy, które skłaniają do stanów załamania, rozpacz czy pokusy samobójstwa; jako dręczenia diabelskie odpowiadające zaburzeniom i chorobom, które doprowadzają do utraty świadomości, do spełnienia czynów lub wypowiedzania słów nienawiści wobec Boga, Jezusa i Jego Ewangelii, Maryi i świętych; jako opętanie diabelskie albo też jako wzięcie w posiadanie ciała jednostki dla działania demona, który każe mówić

¹ Por. R. Salvucci, *Podręcznik egzorcysty. Jasne strony na temat ciemnej rzeczywistości*, tłum. W. Dzieża, A. Posacki, Kraków 2009, s. 228.

lub czynić tak, jak on chce, podczas gdy ofiara nie może się temu oprzeć; jest wyraźnie sytuacją bardziej niebezpieczną².

2. CZYM JEST EGZORCYZM, A KIM SĄ EGZORCYSI?

Rozpoznanie obecności Złego w świecie i nielekceważenie jego mocy jest konieczne. Dlatego Jezus Chrystus dał moc swoim uczniom, by wyrzucali złe duchy. Wypędza się je w imię Jezusa. Już św. Paweł przekonywał, że Bóg ponad wszystko wywyższył Jezusa i „darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich i podziemnych” (Flp 2, 9–10). Źródło skutecznej mocy nad demonami potwierdza św. Justyn Męczennik w *Dialogu z Żydem Tryfonem*: „już sama moc imienia Jego drżeniem przejmuje demonów, dzisiaj zaklętych i pokonanych imieniem Jezusa Chrystusa [...] i stąd wszyscy jasno widzą, że Ojciec Jego dał Mu moc tak wielką, iż nawet demony są poddane pod imię Jego i pod ekonomię męki, którą wycierpiał” (30, 3). Dlatego „wypędzanie złych mocy” w literaturze kościelnej określa się jako egzorcyzmowanie, gdzie słowo „egzorcyzm” (łac. *exorcizare*) pochodzi z greckiego *orkos* (przysięga) lub *orkidzein* (przysięgać, kłać się, zaklinać). *Exorkizein* jest zintensyfikowaną formą tego czasownika o znaczeniu: „kazać przysięgać”, „zaklinać”, usilnie kogoś przywoływać i nakłaniać do zrobienia czegoś, co można zastosować zarówno wobec osób, jak również wobec dobrych i złych duchów. W praktyce te pojęcia łączą się z walką z Szatanem, nakazywaniem w imię Jezusa, aby uznał Boga³. Dlatego o egzorcyzmie mówi się wtedy, „gdy Kościół publicznie i na mocy swojej władzy prosi w imię Jezusa Chrystusa, by jakaś osoba lub przedmiot były strzeżone od napaści Złego i wolne od jego panowania” (KKK 1673)⁴. Na tym polega również posługa egzorcystów.

Kto i przy spełnieniu jakich warunków może przeprowadzać egzorcyzmy nad opętanymi? Egzorcystą jest prezbiter odznaczający się „pobożnością, wiedzą, roztropnością i nieskazitelnością życia” (KPK kan. 1172 §2)⁵, który otrzymał od ordynariusza miejsca⁶ specjalne i wyraźne zezwolenia do dokonywania egzorcyzmów nad opętanymi (por. KPK, kan. 1172 §1). Poza tym, jak dodaje odnowiony rytuał *De exorcismis et supplicationibus quibusdam*⁷, egzorcysta powinien być do tego specjalnie przygotowany (13).

² *Nota duszpasterska Konferencji biskupów Toskanii na temat magii i demonologii*, [w:] A. Posacki, *Okultyzm, magia, demonologia*, Kraków 1995, s. 151–152.

³ Zob. H. Pree, *Der Exorzismus im geltenden kanonischen Recht*, [w:] *Communio in Ecclesiae Mysterio. Festschrift für Winfried Aymans zum 65. Geburtstag*, red. P. Förster, M. Weber, Sankt Ottilien 2001, s. 417–438.

⁴ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994 [dalej: KKK].

⁵ *Codex Iuris Canonici auctoritate Joannis Pauli PP. II promulgatus. Kodeks Prawa Kanonicznego*, 1983, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski, Poznań 1984 [dalej: KPK].

⁶ Pod nazwą ordynariusz miejsca – według KPK, kan. 134 §2 – rozumiani są wszyscy, których kan. 134 §1 określa nazwą „ordynariuszy”, z wyjątkiem przełożonych instytutów zakonnych i stowarzyszeń życia apostołskiego.

⁷ Nowy Rytuał w odnowionym obrzędzie *De exorcismis et supplicationibus quibusdam* [dalej: DESQ], którego polski przekład *Egzorcyzmy i inne modlitwy liturgiczne* [dalej: EMB] jest używany od 2001 roku.

3. KAPŁAN EGZORCYSTA

Zgodnie z uściśleniem Nowego Rytuału należy przede wszystkim mieć na uwadze, że „egzorcysta” oznacza „kapłana egzorcystę” (EMB 13). Istota posługi egzorcysty jest ściśle związana w kapłaństwem. Egzorcysta realizuje kapłaństwo hierarchiczne polegające na posłudze słowa i Eucharystii, na sprawowaniu sakramentów, co jest wypełnianiem misji Kościoła z woli Chrystusa. Obok sakramentalnych znaków Jego obecności środkiem skutecznej pomocy dla wiernych są sakramentalia, do których należą egzorcyzmy⁸.

Rozróżnia się dwa rodzaje: egzorcyzm błagalny (deprekatywny) i rozkazujący (imperatywny). Egzorcyzmy deprekatywne są to skierowane do Boga modlitwy o uwolnienie od Złego; egzorcyzmy imperatywne są rozkazami skierowanymi do złych duchów, aby opuściły one osobę, istotę żyjącą lub przedmiot, albo aby nie wyrządziły im już więcej żadnej szkody. W formie prostej egzorcyzm stosowany jest podczas celebracji chrztu. Mówi się tu także o tzw. małym egzorcyzmie, rozumianym jako modlitwy o uwolnienie, co można spotkać także w katechumenacie. Ten mały egzorcyzm nie jest przedmiotem kan. 1172. Egzorcyzm wielki, zwany uroczystym, ma na celu wypędzenie złych duchów lub uwolnienie od ich demonicznego wpływu, mocą duchowej władzy powierzonej Kościołowi przez Chrystusa.

Spółeczna rola egzorcysty ściśle wiąże się z kapłańską tożsamością wynikającą z teologii pośrednictwa Jezusa Chrystusa i uczestnictwa w Jego zbawczej misji. Na jej podstawie jest on uzdolniony do działania *in persona Christi Capitis et Pastoris Ecclesiae*.

Spółecznego charakteru nadają posłudze uwalniania trzy elementy: zasada refleksji (zbadać), kryteria ocen (ocenić) i wytyczne działania (działać)⁹. Zastosowanie tych zasad charakteryzujących katolicką naukę społeczną przez egzorcystów jest jednym z kryteriów słuszności ich działania.

Egzorcysta jest nie tylko świadkiem wiary Kościoła w prawdziwego Boga w Trójcy Jedynego. Jego posługiwanie jest zakorzenione w tajemnicy Kościoła, który wierzy, że Bóg opiekuje się i rządzi wszystkim, co stworzył (por. Kol 1, 16). Dotyczy ona także uznania istnienia diabła i innych demonów, które mimo że zostały przez Boga stworzone wprawdzie jako dobre z natury, same uczyniły się złymi¹⁰. Na bunt Szatana i na grzech człowieka Bóg odpowiada w misterium Wcielenia i Odkupienia Jezusa Chrystusa, poprzez które ludzkość została uwolniona spod władzy Złego. O dziele zbawienia pełnym miłości Kościół daje świadectwo także poprzez posługę egzorcysty. Na przykład formuły obrzędu recytacji symbolu oraz odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych odwołują się do Kościoła, który jest jeden, święty, powszechny i apostołski, przypominając, że wiara jego jest „zwycięstwem, jakie odnosimy nad złym duchem” (DESQ 54–56). Egzorcysta staje się przy tym narzędziem jednania chrześcijanina z Bogiem i z Kościołem,

⁸ DESQ 9, 32, 36; por. R. Salvucci, *Jasne słowa na temat ciemnej rzeczywistości. Wskazania duszpasterskie dotyczące demonologii i okultyzmu*, tłum. W. Dzieża, A. Posacki, Kraków 1998, s. 256–267.

⁹ Por. T. Borutka, J. Mazur, A. Zwoliński, *Katolicka nauka społeczna*, Częstochowa 1999, s. 23.

¹⁰ Por. Sobór Laterański IV, 1, 3, [w:] *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 2, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2003, s. 221.

co odnawia więź z Kościołem powszechnym¹¹. Jako pośrednik między Bogiem a człowiekiem i światem uczestniczy w kształtowaniu się Kościoła poprzez sprawowany kult Boży oraz wpływa na ewangelizację narodów.

Egzorcysta poprzez modlitwę uwalniania czy egzorcyzm zrywa niewolnicze więzy ze złym duchem, by możliwy był proces odbudowy więzi z Bogiem, człowiekiem i więzi społecznych. Dokonuje się to już przez bycie egzorcystą, głoszenie słowa Bożego i posługę sakramentalną. Reprezentuje on „Jezusa Chrystusa wobec wspólnoty i reprezentuje Kościół”¹² z posłuszeństwa wobec Dawcy Życia. Poprzez swe kapłaństwo, z racji powierzonej misji uwalniania od Złego szczególnie dba o bliską więź z Bogiem i jest jej pośrednikiem dla innych. Dokonuje się to w Kościele, którego naturę można streścić w sformułowaniu, że „oznacza dynamiczny proces horizontalnego i wertykalnego zjednoczenia”¹³.

Egzorcysta otwiera serca ludzkie na przebaczenie, które płynie od Boga, co owocuje pokojem. Dotyczy to nie tylko posługi egzorcystycznej, odnosząc ją do używania rytuału, ale chodzi o posługę kapłańską, będącą w centrum tego powołania charyzmatycznego, które poprzez ordynariusza miejsca potwierdza Kościół.

Zarówno ogólnoludzkie, jak i chrześcijańskie „«środowisko sakramentalne i eklezyjalne» tworzą sakramentalia”¹⁴. Do jego kształtowania przyczynia się także egzorcysta, stosując egzorcyzmy, które należą do tzw. sakramentaliów oczyszczających¹⁵. Jak inne sakramentalia przygotowują one ludzi do przyjęcia sakramentów i uświęcają różne okoliczności ich życia (por. KKK 1667). Dlatego nie udzielają darów Ducha Świętego, lecz otwierają na Jego łaski¹⁶. Sakramentalia to znaki „sakramentopodobne”, które od sakramentów odróżnia między innymi to, że „wyłączają się bezpośrednio z ducha i serca Kościoła” oraz działają *ex opere operantis*, czyli na mocy doskonałości Kościoła i osoby, przy pomocy której dokonuje się *sakramentalium*¹⁷.

Egzorcyzmy są publiczną prośbą Kościoła, który władzę i obowiązek ich wypowiedzenia przyjął od Jezusa, co potwierdza *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nie określając, jaki jest ich skutek. Św. Tomasz z Akwinu przypisywał go egzorcyzmowi, ale odróżniał od skutku sakramentu chrztu¹⁸.

Skuteczność egzorcyzmu sprawowanego przez szafarza delegowanego przez ordynariusza miejsca zgodnie z prawem i poszanowaniem norm dotyczących tego obrzędu jest „gwarantowana przez sam Kościół, który angażuje swój autorytet w sposób właściwy dla *opus operantis Ecclesiae*”¹⁹.

¹¹ Por. Jan Paweł II, *Zwycięstwo Chrystusa nad złymi duchami*, [w:] tegoż, *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*, Città del Vaticano 1987, s. 366.

¹² K. Gózdź, *Misja społeczna*, „Ethos” 1997, nr 38–39, s. 196.

¹³ J. Ratzinger Benedykt XVI, *Kościół. Wspólnota w drodze*, tłum. D. Chodyniecki, Kielce 2009, s. 68.

¹⁴ C. S. Bartnik, *Sakramentologia społeczna*, Lublin 2000, s. 71.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Por. A. Zwoliński, *Dewocja. Dobra czy zła pobożność?*, Kraków 2010, s. 147.

¹⁷ Por. C. S. Bartnik, *Sakramentologia społeczna*, dz. cyt., s. 69; por. KPK, kan. 1166–1168; por. *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich*, 1990 [dalej: KKKW], kan. 867; por. N. Valli, *Rytuał egzorcyzmów*, [w:] *Kościół wobec opętai i demonów*, red. P. Caspani, tłum. A. Ryndak-Laciuga, Kraków 2009, s. 236.

¹⁸ Por. G. Nanni, *Palec Boży i władza szatana. Egzorcyzm*, tłum. J. Kaczmarek, B. Widła, Warszawa 2007, s. 173–174.

¹⁹ Tamże, s. 175.

Egzorcysta posiada mandat Kościoła, który jest wyrazem uznania jego predyspozycji i zaufania. Przejawem tego są również adaptacje, które powierza się celebransowi liturgii egzorcyzmów w sprawowanych przez niego rytach i obrzędach – wśród nich należy zwrócić uwagę na adaptacje w nowym rytuale²⁰. We wprowadzeniu teologiczno-pastoralnym znajduje się wskazówka, by egzorcysta „biorąc pod uwagę uwarunkowania i okoliczności życia osoby dręczonej przez Szatana”, swobodnie korzystał z różnych wariantów, które proponuje księga (por. EMB 34). Wskazówki zawarte w wyodrębnionych „rubrykach” rytuału uwrażliwiają egzorcystę, by zaproponowane teksty liturgiczne dostosowywał do okoliczności²¹.

4. EGZORCYZMOWANIE – RODZAJ SŁUŻBY SPOŁECZNEJ

Egzorcysta, będąc z jednej strony członkiem wspólnoty Kościoła, a z drugiej reprezentując ją w sprawowanym urzędzie, jest głęboko zanurzony w problematykę zagrożeń duchowych wiernych. Z racji swej misji stoi przed wyzwaniem rozeznawania społecznych zniewoleń, ich wzajemnych zależności i oddziaływania struktur grzechu na decyzje poszczególnych osób. Na nim także spoczywa podjęcie działań egzorcystycznych o wymiarze społecznym.

Każdy ksiądz, duszpasterz staje wobec skutków, jakie niosą z sobą zjawiska zniewoleń społecznych, takich jak: alkoholizm, narkomania, aborcja, homoseksualizm, pedofilia. Obok nich szczególnie niebezpieczne oddziaływanie mają poprzez mass media między innymi różne formy współczesnego neopogaństwa, neognozy, różnych form satanizmu, ideologii sekt, które ubóstwiane, wiążą serce człowieka²². Aby ewangelicznie rozwiązać ich śmiertelne skutki w życiu osób zwracających się o pomoc, ich rodzin, a czasem całych grup społecznych, egzorcysta musi je dostrzec, dokonać ich oceny i zająć wobec nich konkretną postawę.

W serce człowieka wpisane jest pragnienie Boga, gdyż został stworzony na Jego obraz i podobieństwo. Pomimo to może on nie tylko zapomnieć o „wewnętrznej i życiodajnej łączności z Nim”, nie chcieć jej dostrzegać, a nawet – z racji podarowanej wolności – może ją odrzucić (KKK 27.29). Ten proces może być tak dalece głęboki, że człowiek może przejść na stronę wroga, to jest stronę Szatana i jego wyznawców, lub siebie uczynić przedmiotem kultu²³.

Pomimo że „grzech jest bez wątpienia aktem wolności człowieka”, trzeba uwzględnić, że wpływają na niego czynniki, które powodują w nim doświadczenie, gdzie „ludzka świadomość, wola i wrażliwość stykają się z siłami ciemności” działającymi

²⁰ O adaptacjach w obrzędach liturgii egzorcyzmów chrzcielnych i innych zobacz więcej: P. Towarek, *Egzorcyzm. Historia, liturgia, teologia*, Olsztyn 2008, s. 250–251.

²¹ Przykłady takich adaptacji w DESQ zob. tamże, s. 251–253.

²² Por. M. La Grua, *Modlitwa o uwolnienie*, Kraków 2002, s. 223. O innych wymiarach zła w świecie zob. H. Amet, *Czy trzeba bać się diabła? Świadectwo egzorcysty*, Warszawa 2010, s. 76–78; por. A. Posacki, *Szatan jest obecny i działa w świecie*, [w:] *Egzorcyzmy w tradycji i życiu Kościoła*, red. A. Żądło, Katowice 2007, s. 163–189.

²³ Na przykład członkowie sekt satanistycznych, krzewiciele muzyki satanicznej, jak M. Manson. Por. B. Domergue, *Młodość i satanizm*, Konferencja Europejska IAD, Częstochowa, 9–13.07.2007 (płyta CD) [dalej: IAD2007]; por. E. Sion, *Kult Szatana w Kenii i Tanzanii*, IAD2007.

w świecie i opanowującymi człowieka (RP 14)²⁴. Istnieje wiele przyczyn, dla których ludzie poddają się tym siłom, zawierają pakt z Szatanem i podpisują nawet cyrografy własną krwią²⁵. Niektórzy z nich z pomocą bliskich im osób trafiają do egzorcyistów, nawracają się i doświadczają zwycięskiej mocy Chrystusa, który w posłudze kapłana odzyskuje ich dla Boga. Tę formę zniewolenia demonicznego odnotowują także polscy egzorcyści²⁶.

5. STRUKTURY GRZECHU

Natura każdego grzechu, a zwłaszcza grzechu bałwochwalstwa, nosi w sobie znamię aktu samobójczego jako wyraz nieposłuszeństwa wobec Boga i zerwania z Dawcą życia (por. RP 14). Przede wszystkim grzeszny czyn człowieka wywołuje skutki w nim samym, w jego duszy, osłabiając wolę i zaciemniając rozum. Skutkiem i wyrazem grzechów osobistych są struktury grzechu (obecne w systemach politycznych, ekonomicznych itp.), które skutecznie wpływają na rozprzestrzenianie się popełnionego indywidualnego grzechu, tworząc podstawę do grzechu społecznego (por. KKK 1869).

Można twierdzić, że istnieje wspólnota grzechu, ponieważ „dusza, która upada przez grzech, pociąga za sobą Kościół i w pewien sposób cały świat” (RP 16). Oznacza to w konsekwencji, że „nie ma grzechu, nawet najbardziej wewnętrznego i tajemnego, najściślej indywidualnego, który odnosiłby się wyłącznie do tego, kto go popełnia” (RP 16). Dlatego prawo zstępowania, czyli pociągania świata w obszary zła przypisany jest każdy grzech osobisty.

Temu prawu zstępowania – solidarności w grzechu odpowiada prawo wstępowania – solidarności w pomnażaniu świętości. To drugie oblicze dokonuje się w tajemnicy świętych obcowania, dzięki której urzeczywistnia się stwierdzenie, że „każda dusza, która się podnosi, dźwiga świat” (RP 14). Skutki tych dwóch zjawisk – solidarności w złym, jak i solidarności w dobrym, wpisują się w społeczny wymiar egzorcyzmowania.

Społeczny wymiar grzechu obejmuje także grzechy pokoleniowe, których doświadczenie ma ścisły związek z doktryną Kościoła na temat grzechu pierworodnego. Jedność rodzaju ludzkiego sprawia, że wszyscy ludzie są uwikłani w grzech Adama, a także wszystkich obejmuje sprawiedliwość Chrystusa. Ponieważ to przekazywanie grzechu pierworodnego jest tajemnicą trudną do pełnego zrozumienia, dlatego „grzech pierworodny jest nazywany «grzechem» w sposób analogiczny; jest grzechem «zaciągniętym», a nie «popełnionym», jest stanem, a nie aktem” (KKK 404).

²⁴ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Reconciliatio et poenitentia* [dalej: RP].

²⁵ Por. H. Amet, *Czy trzeba bać się diabła? Świadectwo egzorcyisty*, tłum. A. Frej, Warszawa 2010, s. 102–105.

²⁶ Anonimowe badania wśród 60 polskich egzorcyistów (w roku 2009 było ich ok. 90) zostały przeprowadzone w oparciu o ankietę *Posługa egzorcyisty* [dalej: APE] w ramach przygotowanej przeze mnie interdyscyplinarnej rozprawy doktorskiej pt.: *Teologiczne i prawne podstawy działalności egzorcyistów w społeczności wiernych w świetle nauczania Kościoła*, napisanej pod kierunkiem ks. prof. A. Zwolińskiego na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie i obronionej 16 czerwca 2011 roku (praca ma się ukazać drukiem w 2012 w Wydawnictwie WAM), zob. APE, 16. Tabela (31). Egzorcyści o przyczynach uzależnienia od złego ducha u osób, którym pomagali.

Podobieństwo między pierwszym Adamem i grzesznikami a Chrystusem – Nowym Adamem i usprawiedliwionymi tkwi nie w dziedziczeniu biologicznym, ale w solidarności historyczno-moralnej. Na ten paralelizm między dwiema solidarnościami – w winie i w łasce wskazuje św. Paweł, przy czym nie wysuwa on idei dziedziczności grzechu²⁷.

Pomimo że grzech pierwotny jest „grzechem własnym każdego, to jednak w żadnym potomku nie ma on charakteru winy osobistej” (KKK 405). Pozbawia on pierwotnej świętości i sprawiedliwości, ale natura ludzka nie jest całkowicie zepsuta, lecz zraniona w swoich siłach naturalnych i skłonna do grzechu, co określa się jako pożądlivość²⁸.

Biblijne źródło istnienia grzechu pokoleniowego odnajdujemy w historii króla Dawida. Grzechy natury seksualnej i przeciwko życiu, które były udziałem tego wybrańca Bożego, mimo iż żałował za nie, pokutował i otrzymał Boże przebaczenie, mają swoją kontynuację, „promieniowanie” w historii Dawidowego potomstwa²⁹. Każdy grzech niesie z sobą niszczące skutki dla sprawcy i społeczności.

Wiele kobiet, które dokonały aborcji, cierpi, bo widzą swe dzieci w snach, odczuwają ich obecność, a nawet słyszą ich głosy. Skutków aborcyjnego zabójstwa swojego rodzeństwa doświadczają także dzieci³⁰. To rozszerzające się zjawisko przeciwko życiu niszczy małżeństwa, życie rodzinne, niesie szkodliwe skutki, które ujawniają się w kolejnych pokoleniach. Dlatego wielu egzorcystów za jeden z najistotniejszych obszarów ich posługi uwalniania uważa problem związany z aborcją³¹.

Grzechy przeszłości, jeśli nie dokonano zadośćuczynienia, dopóki nie zostaną naprawione – odpokutowane, mają niszczący wpływ. Wielokrotnie egzorcyści są proszeni czy nakłaniani do uwolnienia kogoś od przekleństw lub czarów czy wyrzucenia złego ducha. Pilniejsze w tych przypadkach wydaje się uwolnienie osób od skutków grzechu, co czynił Jezus (por. Dz 10, 38)³².

Istnieje ważny i nierzadki problem przekleństw, klątw, złorzeczeń czy praktyk magicznych uprawianych przez rodziców, co może odbić się negatywnie i niszcząco na życiu następnego pokolenia³³. Przynależność ojca rodziny do sekty satanistycznej, w której praktykowano czarną magię o zastraszających rozmiarach, odbiła się niszcząco na jego pięciorgu dzieci w wieku od 14 do 23 lat, objawiających „niezwykły odsetek odchyłeń od normy”³⁴.

Jednak trzeba się strzec przed tym, aby bezwzględnie szukać wytłumaczenia każdej ułomności natury w grzechach przodków³⁵. Taką przestrożę dawał Jezus, który na pytanie apostołów „kto zgrzeszył, że się urodził niewidomym”, odpowiada: „Ani on nie zgrzeszył, ani rodzice jego, ale [stało się tak], aby się na nim objawiły sprawy Boże” (J 9, 2n).

²⁷ Por. B. Forte, *Chrystus – zwycięzca szatana*, [w:] *Teologia o szatanie*, red. K. Gózdź, Lublin 2000, s. 205–206.

²⁸ Por. tamże.

²⁹ Por. A. Jankowski, *Ciasna brama i wąska droga*, Poznań-Warszawa 1984, s. 243–244.

³⁰ Por. F. di Fulvio, *Opętanie szatańskie i egzorcyzmy*, [w:] *Teologia o szatanie*, dz. cyt., s. 161.

³¹ Zob. więcej Ch. J. Curty, *Egzorcysta o aborcji*, Kraków 2011, s. 9–12.

³² Por. F. di Fulvio, *Opętanie szatańskie...*, dz. cyt., s. 162.

³³ Zob. A. Engelking, *Klątwa. Rzecz o ludowej magii słowa*, Wrocław 2000, s. 135–161.

³⁴ Por. Ph. Madre, *Boża miłość a dar uwalniania*, tłum. A. Liduchowska, Kraków 1999, s. 120.

³⁵ Por. J. Reczek, *To Jezus leczy złamanych na duchu. Modlitwa wstawiennicza o uzdrowienie*, Kraków 2007, s. 17.

Posługa egzorcyzyczna mając na celu głoszenie chwały Bożej oraz nowego przymierza między Bogiem a człowiekiem, zawartego w Jezusie Chrystusie, poucza wspólnotę Kościoła o grzechu i konieczności walki z zagrażającym jej działaniem diabła. Każdy osobisty grzech rzutuje na kondycję moralną społeczności, bo nie ma grzechu, którego skutki nie wpływałyby na wspólnotę Kościoła, a nawet na całą rodzinę ludzką³⁶. Każdy grzech bowiem rani ją, a wynikające stąd zniekształcenie stosunku człowieka do świata nadaje mu wymiar eklezjalny i kosmiczny (LG 11)³⁷.

6. UWALNIANIE OD ZŁEGO DUCHA

Uwalnianie, wyzwalanie od grzechu i pokonywanie złego ducha w osobie ma także wymiar społeczny, bo jak „każda dusza, która się podnosi, dźwiga świat” (RP 15), a czyni to z mocą łaski Ducha Świętego i pomocy innych. Działa to także odwrotnie, że gdy grzeszy, pociąga za sobą innych, bliskich, rodzinę, grupy społeczne, a nawet całe narody, czego przykładem były w historii wszelkiego rodzaju reżimy totalitarne (faszizm, nacjonalizm, komunizm). I tak „struktury grzechu” tworzą „kulturę śmierci”, kształtując równocześnie oblicza cywilizacji śmierci. Przez ostatnie dziesięciolecia przybrało to tak ogromne skutki, że z duchowego punktu widzenia, według Gabriela Amortha, ideolodzy tych totalitaryzmów i ich wykonawcy byli opętani: „Diabeł nie tylko może opętać poszczególne osoby, ale całe grupy, całe narody. Na przykład jestem przekonany, że naziści byli wszyscy opętani przez diabła. Jeżeli myślimy o tym, co zrobili tacy jak Stalin, Hitler, to jasne, że byli opętani przez diabła. Widać to po ich czynach i po tym, co nakazali innym czynić”³⁸.

„Uczeń Chrystusa, w świetle Ewangelii i nauczania Kościoła, wierzy, że Zły i demony istnieją i działają w historii pojedynczych osób i ludzkich społeczności”³⁹, powodując szkody natury duchowej, a pośrednio nawet natury fizycznej. Ofiarom szatańskiego działania służą egzorcyści, którzy konfrontują się także z rzeczywistością nauczania Kościoła o społecznym wymiarze Szatana. Należy przez to sformułowanie rozumieć: „Szatan jest pewną społecznością osób w sobie. Tworzy on społeczność własną. Posiada relacje nie tylko do poszczególnej jednostki, ale także i do zbiorowości ludzkich”. Oznacza to, że Szatan jest „kategorią społeczną: mentalną, dążeńiową” i tworzy „szczególne środowisko zła w relacji do społeczeństwa: rodziny, ludu, narodu, imperium”⁴⁰.

Zło, które wydaje się triumfować w różnych przejawach życia osobistego i społecznego, a zwłaszcza opór przed uznaniem istnienia Boga i Jego miłości, wskazują na bagatelizowanie

³⁶ Szerokie ujęcie grzechu społecznego zobacz: A. Zwoliński, *Grzechy cudze*, Kraków 2009, s. 21–26; por. P. Góralczyk, *Społeczny wymiar grzechu*, „Communio” 1984, nr 4, s. 38; por. J. Wolski, *Tragizm ludzkiego grzechu*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 1996, nr 5, s. 223–225.

³⁷ Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 11.

³⁸ T. Wilkinson, *Gli esorcisti del Vaticano. La guerra contro il diavolo nel XXI secolo*, tłum. T. Bargiel, Torino 2007, s. 175.

³⁹ CEI, *Prezentacja „Rito degli esorcismi”*, 5, cyt. za: O. Benignus, *Moja droga do egzorcyzmów*, tłum. W. Szymona, Kraków 2010, s. 47.

⁴⁰ C. S. Bartnik, *Szatan społeczny*, „Ethos” 1992, nr 1, s. 21. Przykładem jest Kościół Szatana (*Church of Satan*) założony w 1966 roku przez La Veya, który ogłosił się „Najwyższym Kapłanem oraz Magiem Czarnego Obrządku”. Skąd wyrosła ta ideologia i jak jest zorganizowana, zob.: A. Zwoliński, *Satanizm*, [w:] *Encyklopedia „Białych Płam”*, t. XVI, Radom 2005, s. 106–110.

śmiercionośnych grzechów przeciwko Duchowi Świętemu. Sprzeciwianie się Duchowi Świętemu jest wyrazem odrzucenia samej istoty Boga, który jest miłością, i w konsekwencji odrzuceniem miłości w ogóle⁴¹. Każdy bowiem grzech jest atakiem na miłość samego Boga i równocześnie uśmierceniem największego możliwego dobra⁴².

Pragnieniem Boga jest prawdziwa wolność człowieka i jego wyzwolenie z największej niewoli, z niewoli grzechu⁴³. Jak zatem doniosła wyłania się potrzeba współdziałania z łaską otwierającą na Boga Trójjedynego. Wymogi posługi egzorcystycznej do tego zobowiązują samego egzorcystę wobec siebie oraz osoby uwikłanej w zło i uzależnionej w różnym stopniu od ducha nieczystego.

Rozmiary społecznego grzechu rodzą odpowiedzialność. Do rachunku sumienia u schyłku drugiego tysiąclecia wezwał Jan Paweł II, przeprasząc publicznie za dawne i współczesne winy Kościoła⁴⁴. Wypowiedziane słowa *mea culpa* dotyczące grzechów przeszłości nie zwalniają z obowiązku uznania grzechów teraźniejszości ani nie czynią ze współczesnego Kościoła trybunału. Mają służyć obudzeniu własnego sumienia i otwierać wszystkim drogę do nawrócenia⁴⁵. Te akty wyznawania grzechów, „oczyszczania pamięci” czynią prawdę i przez to dokonują społecznego uzdrowienia. Duch Święty ujawnia bowiem diabelskie kłamstwa. Zgodnie z obietnicą Jezusa przychodzi i przekonuje świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie (por. J 16, 8–11)⁴⁶. Wydaje się, że jest to niezbędne dla współczesnego człowieka, gdy uległość coraz bardziej wyrafinowanym pokusom złego ducha przybiera zatrważające kierunki. Przykładem może być światowa plaga pedofilii, która dotknęła również Kościół, zobligowany do sprostania temu wyzwaniu. Wyszły z ukrycia przypadki seksualnych nadużyć popełnionych przez księży i osoby zakonne. Pedofilia wśród osób obdarzonych mandatem największego zaufania jest przerażającym skandalem w Kościele. Jest wielkim wstrząsem, jak „krater wulkanu, z którego nagle wydobywają się ogromne chmury pyłu, wszystko zaciemniającego i zabrudzającego”⁴⁷. Wobec napływających informacji o pedofilii wśród niektórych duchownych – jak pisał Benedykt XVI w Liście pasterskim do katolików irlandzkich z 19 marca 2010 roku – Kościół czuje się zraniony i zdezorientowany.

Wciąż znakiem czasów wydaje się uwzględnianie siły społecznego wymiaru grzechu i wzmoczone, inteligentne na sposób Lucyfera, planowe niszczenie Kościoła od wewnątrz, co jest celem istnienia antykościół – gromadzącego wyznawców Szatana.

Fakty wielkiego kuszenia pasterzy Kościoła wzywają szczególnie biskupów do większej czujności i odważnej odpowiedzialności za Kościół, nawet przy stosowaniu ewangelicznej zasady, że zarówno dobro, jak i zło muszą dojrzeć (Mt 13, 29–30; Ap 14, 15–18). Lekarstwem wydaje się wiara, że kiedy jest podejmowana modlitwa egzorcyzmem w komunii z Ciałem Mistycznym za tę czy inną osobę, korzysta z tego

⁴¹ Por. A. Zwoliński, *Przeciw Duchowi*, Kraków 2010, s. 16.

⁴² Tamże, s. 25.

⁴³ Por. J. Wolski, *Tragizm ludzkiego grzechu*, art. cyt., s. 226.

⁴⁴ 94 wystąpienia Jana Pawła II, w których uznawał historyczne winy Kościoła lub prosił o przebaczenie, zob. L. Accattoli, *Kiedy Papież prosi o przebaczenie. Wszystkie „mea culpa” Jana Pawła II*, tłum. A. Dudzińska-Facca, Kraków 1999.

⁴⁵ Por. J. Ratzinger, *O dokumencie „Pamięć i pojednanie”*, „L'Osservatore Romano” 2000, nr 6, s. 15.

⁴⁶ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Dominum et vivificantem*, 27–45.

⁴⁷ Benedykt XVI, *Światłość Świata: Papież, Kościół i znaki czasu. Benedykt XVI w rozmowie z Peterem Seewaldem*, przekł. P. Napiwodzki, Kraków 2011, s. 36.

cały Kościół. Ulga przyniesiona jednej duszy może uwolnić od panowania Złego inne osoby i dać więcej światła hierarchii Kościoła do wypełniania jej misji. Dokonuje się to w tajemnicy świętych obcowania, w którą włączona jest posługa egzorcystów.

Drugie oblicze solidarności społecznego egzorcyzmowania to solidarność świętości – antidotum na rozległe obszary tryumfującego zła. Wielkim darem dla człowieka uwikłanego w społeczne struktury grzechu i jego skutków jest tajemnica świętych obcowania, gdyż ci, którzy „żyli i wierzyli przed nami, nie są mniej Kościołem niż my dzisiaj”⁴⁸. Czcigodny kult świętych przynależy do życia Kościoła ziemskiego, który pielgrzymuje ku ojczyźnie niebieskiej. Cześć wszystkich, którzy kontemplują Boga Trójjedynego – zakorzeniona w Piśmie Świętym (por. Dz 7, 54–60; Ap 6, 9–11; 7, 9–17) i potwierdzona od początków pierwszej połowy II w. – jest „najstarszym faktem kościelnym”⁴⁹. Łączność z braćmi, którzy zasnęli w pokoju Chrystusowym, nie ustaje, ale umacnia się jeszcze poprzez wzajemne udzielanie sobie dóbr duchowych. W ten sposób braterska troska mieszkańców nieba – głębiej zjednoczonych z Chrystusem – wspomaga naszą słabość, gdy utwierdzają cały Kościół w świętości. Czynią to, uszlachetniając cześć oddawaną Bogu przez pielgrzymów na ziemi (LG 49).

O tym, jak istotne jest miejsce wspólnoty świętych w celebracji misterium Chrystusa, które dokonuje się podczas egzorcyzmowania, mówią formuły i modlitwy rytuału egzorcyzmów⁵⁰. Egzorcysta wypowiada modlitwę Kościoła, przywołując Kościół zbawionych i wzywając miłosierdzia Bożego dla człowieka „dręczonego wielkimi trudnościami” przez wstawiennictwo Maryi, Archanioła Michała i innych Aniołów, Apostołów, wśród których wyróżnieni są święci Piotr i Paweł, oraz wszystkich świętych (DESQ 45–46). Posiada ona skuteczną moc, bo może wyzwolić człowieka spod przemocy złego ducha i sprawić, że Duch Święty ogarnie człowieka potrzebującego swoją mocą, oddalając gwałtowne ataki demonów. Dzięki temu udreńczony odzyska pogodę ducha i wsparty miłością Boga na nowo podejmie życie ku Jego chwale⁵¹.

Więź z mieszkańcami nieba nie ustaje z momentem zakończenia egzorcyzmów, ale przedłuża się i umacnia poprzez mszę świętą, nabożeństwa czy prywatne formy pobożności. W osobistej duchowości egzorcystów odnajdujemy liczne świadectwa wiary w obecność i konkretną pomoc świętych. Wynika ona z czci, osobistej modlitwy, kultu świętego patrona, więzi z aniołami i świętymi, szczególnie związanymi z charakterem egzorcyzmowania. Owocuje to w posłudze także poprzez konkretną, ujawniającą się moc relikwii świętych⁵².

Społeczny aspekt uwalniania wyraża się nie tylko w celebracji egzorcyzmu. Świętość i jedność ludzi między sobą pomnaża się poprzez sprawowanie Eucharystii, podczas której gromadzą się niebo i ziemia, Kościół niebieski i Kościół pielgrzymujący⁵³. Wspólnota Kościoła jest ciągnięta wzwyż, jest odradzana również wtedy, gdy zostaje

⁴⁸ Ch. Schönborn, *Milować Kościół. Wielkopostne rekolekcje watykańskie*, tłum. E. Kożuchowska, Częstochowa 2000, s. 120; por. KKK 946.

⁴⁹ Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* (17 grudnia 2001), Poznań 2003, 208.

⁵⁰ Zob. więcej M. Maciukiewicz, *Wspólnota świętych w celebracji misterium Chrystusa. Analiza liturgiczno-teologiczna „Rytuały Egzorcyzmów”, „Seminare”* 2009, nr 26, s. 37–52.

⁵¹ Por. G. Ferraro, *Nowy Rytuał Egzorcyzmów: Narzędzie władzy Chrystusa*, KPD, 1999, nr 6, s. 575.

⁵² Por. G. Morand, *Egzorcyzmy*, tłum. K. Pamięta, Warszawa 2005, s. 172.

⁵³ Por. Ch. Schönborn, *Milować Kościół. Wielkopostne rekolekcje watykańskie*, dz. cyt., s. 122.

wyzwolony człowiek ze szponów Złego. Dokonuje się to w aktach pokuty, przeproszenia, a zwłaszcza w sakramencie pojednania, w którym wierny otrzymuje moc, by pełniej uczestniczyć w wolności dzieci Bożych (por. Rz 8, 21)⁵⁴. Z tej szansy powinien korzystać przede wszystkim dręczony przez złego ducha, przystępując często do sakramentu pojednania oraz posilając się Chlebem eucharystycznym (DESQ 32).

7. UWALNIAJĄCA MOC ŻYCIA SAKRAMENTALNEGO

Sakrament spowiedzi i dobra pokuta są postrzegane jako „egzorcyzm nad egzorcyzmami”⁵⁵. Jak egzorcyzm może wypędzać demona z ciała ofiary, tak spowiedź może wypędzić Złego z duszy zniewolonego, bo przynosi przebaczenie, leczyc duszę, napełniając ją światłem⁵⁶. Stąd wśród postulatów duszpasterskich wśród polskich egzorcyistów jest dowartościowanie życia sakramentalnego, głównie sakramentu pojednania⁵⁷.

Często decyzyja dręczonych przez złego ducha osób, by zerwać z grzechem – blokującym i opóźniającym uwolnienie – i wyznać go w sakramencie pojednania ułatwia skuteczność posługi egzorcyzystycznej. Uwolniony człowiek powraca do jedności z Kościołem pełen wdzięczności Bogu – on i jego bliscy – za otrzymany dar pokoju. Dla umocnienia go na tej drodze Kościół zachęca do trwania na modlitwie, do karmienia się słowem Bożym, do częstego przystępowania do sakramentów i spełniania uczynków miłosierdzia (DESQ 36). Wspólnota Kościoła wraz z Maryją wyśpiewuje w liturgii egzorcyzmu hymn uwielbienia za „wielkie rzeczy, jakie uczynił Wszechmogący” (DESQ 63).

Proces uwalniania społecznego obejmuje nie tylko czas posługi przed egzorcyzmem, samego egzorcyzmu, ale także sakramentu pokuty w ramach troski duszpasterskiej po uwolnieniu. W społecznym oczyszczaniu uczestniczy zatem cały Kościół. Egzorcyzmowanie jest procesem, w którym ożywia się nazbyt dziś osłabioną świadomość jedności Kościoła ziemskiego z Kościołem niebieskim⁵⁸.

Wymóg świętości jest kryterium uzdrawiania i odnowy struktur kościelnych. Przy czym decydująca jest „obecność ludzi – świętych – którzy z całkowicie dobrowolnym zaangażowaniem swej osoby tworzą coś nowego i żywego”⁵⁹. Dlatego szacunek dla *sacrum*, obcowanie ze Świętym Bogiem obecnym w znakach sakramentalnych jest antydemonicznym działaniem wspólnoty Kościoła. W szerokim sensie każdy ochrzczony im bardziej troszczy się o osobistą świętość, tym bardziej uczestniczy w społecznym wymiarze uwalniania od złego ducha⁶⁰. Zachodzi to tym skuteczniej, im bardziej „nadmiarowi zła” przeciwstawia się „nadmiar chrześcijański”. Radykalne podążanie

⁵⁴ DESQ, nr 9; por. Z. Wit, *Postawa pokuty i jej formowanie*, „Studia Płockie” 1985, nr 13, s. 24–37.

⁵⁵ G. Antoniazzi, *Rozeznawanie charyzmatów prawdziwych i fałszywych*, [w:] *Zeszyty Egzorcyistów, Rozoznanie działania złego ducha*, cz. II, Kolegium Księży Egzorcyistów, Magdalenka 2005, s. 52 [dalej: ZER2].

⁵⁶ Por. J. A. Fortea, *Interview With an Exorcist. An Insider's Look at the Devil, Demonic Possession, and the Path to Deliverance*, West Chester 2006, s. 70.

⁵⁷ Zob. APE, 48. Wykres (36). Egzorcyści według opinii, co jest najbardziej konieczne w duszpasterstwie polskim wobec form działania Złego.

⁵⁸ Por. Ch. Schönborn, *Milować Kościół. Wielkopostne rekolekcje watykańskie*, dz. cyt., s. 120.

⁵⁹ J. Ratzinger, *Formalne zasady chrześcijaństwa. Szkice do teologii fundamentalnej*, tłum. W. Szymona, Poznań 2009, s. 506.

⁶⁰ Por. P. Ernetti, *Pouczenia złego ducha. Z doświadczeń wieloletniego egzorcyisty*, tłum. W. Dzieża, Kraków 2003, s. 331n.

za ubogim i upokorzonym Chrystusem staje się nieustannym bodźcem przeciwko chrześcijańskiej przeciętności. Życie w świętości ma taką moc, że „wydobywa na światło dzienne” siły zła. Stąd święty kanonizowany czy stający się nim demaskuje zło i dzięki temu je zwycięża⁶¹.

Tę prawdę biorą pod uwagę kapłani posługujący jako egzorcyci, pielęgnując osobistą miłosną więź z Bogiem: dużo się modlą, poszczą, często korzystają z sakramentu pojednania. Nie licząc na własne siły, zwracają się o modlitewne wsparcie swego posługiwania do wspólnot zakonnych, grup modlitewnych czy rozmodlonych osób⁶².

Możliwość społecznego oddziaływania złego ducha uwzględnił Nowy Rytuał zawierający w Dodatkach „Błaganie i egzorcyzm, które mogą być stosowane w szczególnych okolicznościach życia Kościoła”⁶³. Składają się na nie między innymi modlitwa kapłana, wskazująca na źródło jego misji: „W imię Jezusa Chrystusa, naszego Boga i Pana [...] na mocy świętej posługi powierzonej mi przez władzę Kościoła, z ufnością przystępuję do odparcia ataków diabelskiej przewrotności”. Po Psalmie 68 (67) wraz z responsorium następuje *oratio*: „Boże niebios, Boże ziemi...”, a potem „na sposób egzorcyzmu wypowiada formułę rozkazującą”, w której odwołuje się do Dziewicy Maryi miażdżącej i dziś pełną pychy głowę Szatana przez swoje niepokalane Poczucie⁶⁴.

W tym miejscu proponuje się na powrót egzorcyzm Leona XIII, który występował w Rytuale Rzymskim, w części poświęconej egzorcyzmom *Egzorcyzm przeciwko Szatanowi i aniołom odstępcom*. Ryt egzorcystyczny Leona XIII był raczej dodatkiem, który według Gabriele Nanniego może mieć swoje uzasadnienie właśnie w hipotezie Dondelinger-Mandy’ego⁶⁵, czyli w działaniu przeciwko ideom, ruchom i stowarzyszeniom w sposób otwarty wrogim Kościołowi⁶⁶.

Nowy rytuał (DESQ) w przeciwieństwie do Rytuału Rzymskiego z 1614 roku, który wyjaśniał, że mogą się nim posługiwać biskupi i upoważnieni przez nich księża, zabiega o określenie celu i przeznaczenia tej modlitwy. Treść tego uzasadnienia, zawartego we wstępnej rubryce, brzmi: „Obecność diabła i innych złych duchów przejawia się nie tylko w pokusach i udrękach, jakich doznają osoby. Złe duchy mogą także wywierać wpływ na przedmioty i miejsca, a nadto powodować różne formy sprzeciwu wobec Kościoła i jego przesładowanie. Jeśli w szczególnych okolicznościach biskup diecezjalny uzna za stosowne, aby zalecić gromadzenie wiernych na modlitwę pod przewodnictwem kapłana, pewne formuły i modlitwy można zaczerpnąć z niżej podanych tekstów” (EBM, Dodatki I, p. 1). Wskazuje się na dwa sposoby działania diabła: oddziaływanie na osoby oraz na rzeczy i miejsca (por. KKK, 1673). Oprócz tego jego złowrogi wpływ

⁶¹ Por. G. Como, *Człowiek – dobry duch – zły duch*, [w:] *Kościół wobec opętań i demonów*, dz. cyt., s. 160–161.

⁶² Zob. APE, 37. Wykres (15). Egzorcyci o czynnikach wpływających na skuteczność i bezpieczeństwo posługi.

⁶³ „Supplicatio et exorcismus qui adhiberi potest in peculiaribus adimictis ecclesiae”, DESQ, Appendices I, 1.

⁶⁴ DESQ, Appendices I, 7–10; por. A. M. Triacca, *La preghiera della Chiesa nell'esorcismo „maggiore”*. *Temi teologico-liturgici*, „Rivista Liturgica” 2000, nr 87, s. 908.

⁶⁵ Dondelinger-Mandy sądzi, że ten egzorcyzm, którego autorem był Leon XIII, miał zastąpić dawne egzorcyzmy przeciwko burzy, ponieważ nie jest skierowany przeciwko złym duchom ani nie jest znany jako ryt uwolnienia opętanych. Uważa, że w XIX w. diabeł nie wyrządza już szkody poprzez burze, lecz przez ateizm, antyklerykalizm i sekty satanistyczne.

⁶⁶ Por. G. Nanni, *Palec Boży...*, dz. cyt., s. 151–152.

można rozpoznać w różnorodnych formach niechęci wobec Kościoła i jego prześladowania⁶⁷. W tym drugim przypadku wierni diecezji mogą być wezwani do specjalnej modlitwy, gdy biskup uzna to za wskazane. Mowa jest o takim niebezpieczeństwie, które jest dostrzegalne przez wspólnotę wiernych i staje się przedmiotem jej troskliwej uwagi.

W sytuacji działania złego ducha w miejscu lub w przedmiocie gdy zachodzi potrzeba egzorcyzmu – oprócz przypadku mającego znaczenie wspólnotowe – nie wydaje się stosowne zwoływanie zgromadzenia na polecenie biskupa. Wtedy formuły Dodatków I mogą być użyte w zwyczajowej formie egzorcyzmu nad opętanymi przez upoważnionego kapłana, który przy udziale zainteresowanych wiernych w dyskretny sposób dokonana pobłogosławienia wskazanych miejsc lub rzeczy. To egzorcyzyczne błogosławieństwo jest odpowiednie dla tych przypadków, w których źródło ataków i nękań z moralną pewnością można przypisać bezpośrednio złemu duchowi. Zjawisko to dotyczy osób opętanych, które mają problemy w miejscach swego codziennego przebywania, zwłaszcza jeśli chodzi o zjawisko rzucania uroków. Celem uroków jest zaatakowanie osób przez używane przedmioty oraz miejsca zamieszkania i pracy⁶⁸.

W międzynarodowej, ponad trzydziestoletniej posłudze egzorcyzmy ks. Rufusa Peireiry odnajdujemy bardzo liczne przypadki rzucanych przekleństw i czarów. W jego relacjach zwracają uwagę przypadki uroków, zaklęć itp. rzucanych na jednego z nowożeńców przez kogoś z rodziny⁶⁹. Na ofiary rzuconego przekleństwa wskazuje również 47 polskich egzorcyzistów spośród 60 uczestniczących w badaniach ankietowych⁷⁰.

Liczne świadectwa egzorcyzistów mówią o nawróceniach osób – z różnych form okultyzmu propagowanych przez liczne sekty – których przypadki uwalniania od złego ducha wywarły wpływ na ewangelizację całego kraju⁷¹. Sposobem na uwalnianie od skutków grzechu i wpływów złego ducha osobistych czy przekazywanych dziedzicznie (grzech i wina nie są przekazywane dziedzicznie), które ze względu na skutki i rozmiar zła ma wymiar społeczny, są rekolekcje uzdrawiania wewnętrznego organizowane na całym świecie⁷².

8. POLSKI RYS EGZORCYZMOWANIA

Warto zwrócić uwagę, że w okresie kształtowania się nowego rytuału wśród kapłanów kształtowała się oddolna idea, aby zaapelować o przywrócenie egzorcyzmatu w Polsce. Istotne znaczenie miał w tym udział czterech polskich egzorcyzistów w Międzynarodowym Kongresie Egzorcyzistów w Collevalenza (6–10.07.1998). Dał on inspirację do zorganizowania założycielskiego zjazdu egzorcyzistów i kapłanów delegowanych przez biskupów, na którego przeprowadzenie wyraził pełną zgodę książę prymas Józef Glemp. Podczas tego spotkania – zainicjowanego przez o. Benedykta Barkowskiego pod kierunkiem abp. Stanisława Szymeckiego w Domu Misyjnym Księży Werbistów

⁶⁷ Tamże, s. 153.

⁶⁸ Tamże, s. 153–154.

⁶⁹ Por. R. Pereira, *Zaklęcia i przekleństwa. Jak one działają? Jak się od nich uwalnia?*, IAD2005.

⁷⁰ Zob. APE, 16. Tabela (31). Egzorcyści o przyczynach uzależnienia od złego ducha u osób, którym pomagali.

⁷¹ Por. R. Pereira, *Modlitwa o uwolnienie*, ZEP1, s. 14.

⁷² Por. tenże, *Uzdrowienie i uwolnienie*, IAD2005.

w Kleosinie (10–12.11.1998) – zespół 18 kapłanów przygotował propozycje do Konferencji Episkopatu Polski co do kształtu egzorcystatu w Polsce. Już wtedy skierowano prośbę o ustanowienie kapłana jako stałego Koordynatora Posługi Księży Egzorcystów przy Konferencji Episkopatu Polski (KEP), którym wkrótce został ks. prał. Marian Piątkowski (23.06.1999). Natomiast ponawiany od 1998 roku postulat, aby został wyznaczony biskup reprezentujący sprawy egzorcystów przy KEP został zrealizowany 29.06.2011 roku poprzez nominację na tę funkcję abp. Stanisława Nowaka.

Charakter posługi egzorcystycznej i jej znaczenie w Kościele polskim w dużym stopniu przybliżają badania empiryczne za pomocą anonimowej ankiety. W tych badaniach przeprowadzonych w 2009 roku za pomocą ankiety pt. *Posługa egzorcysty* uczestniczyło 60 księży egzorcystów, wówczas gdy na terenie Polski pracowało około 90 egzorcystów.

Wiele aspektów tej działalności zostało uporządkowanych i ukierunkowanych. Zmienia się stopniowo nastawienie do tej posługi zarówno biskupów, kapłanów, jak i wiernych. Również wspólnota egzorcystów reprezentująca wszystkie diecezje jest znakiem jedności i solidarności w duchowej walce i uwalnianiu cierpiących duchowo.

Wobec tryumfującej cywilizacji śmierci wyzwaniem chrześcijańskiej codzienności jest tworzenie i podtrzymywanie cywilizacji życia. Odbudowuje ją posługa egzorcystów, gdyż egzorcyzm jest owocem miłości, jaką Kościół żywi wobec wybawionych przez Chrystusa Pana⁷³. W egzorcyzmach przyzywany jest na pomoc Kościół chwalebny. Czyni to z wiarą „Kościół błagający” o uwolnienie wiernego od panowania ducha nieczystego, „Kościół rozkazujący” Szatanowi, by odszedł i dał miejsce Duchowi Świętemu, a także, w zasadniczym jej wymiarze „Kościół wierzący”⁷⁴.

W tym wspólnotowym oczyszczaniu czynnie uczestniczą także polscy kapłani egzorcysty, który poprzez posługę sakramentalną i egzorcyzmy odnawiają wewnętrznie wspólnotę kościelną. Ich posługa uwalniająca i uzdrawiająca osoby zniewolone przez złego ducha wpływa na całościową przemianę grup, rodzin, wspólnot, narodu. Ten proces odradzania społeczności eklezjalnej przywraca jej pierwszorzędną rolę – uświęca człowieka, w czym istotne znaczenie ma kapłan egzorcysta.

⁷³ Por. A. M. Triacca, *La preghiera della Chiesa nell'esorcismo „maggiore”*..., dz. cyt., s. 906.

⁷⁴ Tamże, s. 903.